Nr ...
...owej Rady Narodo...

# GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 56 — Rok I. Włocławek, piątek 8 marca 1946 roku. Cena 2 złote

## Na dzień Kobiety

Poniedziałek i wtorek. Dwa dni w tygodniu najcięższe. Trzeba było bowiem od wczesnych godzin rannych, aż do późnych wieczornych być w ustawicznym ruchu. Odważnie i sprytnie, z całym poświęceniem, nie zwracając uwagi na pogodę, zabezpieczyć sobie wszystkie przejścia, ominąć wszystkie posterunki policyjne i sieć cywilnych szpiegów niemieckich. dotrzeć do całej masy mieszkań polskich i doręczyć tym, co cały tydzień z utęsknieniem na tę chwilę czekają — tajną polską gazetę...

Wyciągały się po nią ręce wszystkich, dotrzeć do całej masy mieszkań skie — spracowane, ręce kobiece — wypieszczone i ręce młodzieży... Znane wszystkim stuknięcie do drzwi, szybkie zdecydowane podanie karty zadrukowanej, westchnienie ulgi, że udało się... i dalszy marsz do dalszej, wyczerpującej nerwowo pracy.

Oto jeden z obrazów pracy kobiet na naszym terenie w okresie, gdy terror i wściekłość hitlerowców nie znała granic. Gdy serca polskie w śmiertelnej udręce przygotowały się na wszystko, na wieczną zagładę Polski i polskości, wchodziły do domostw rodzinnych, przynosząc wieści o tym, że Polska żyje, że Polska nie ugięła się, rozpalając nadzieję w bliski i ostateczny tryumf Polski.

Wiedziały, co je czeka w wypadku „wsypy“, nie zawahały się jednak nigdy, zawsze obowiązkowe i punktualne, zgłaszały się ochoczo ze świętym zapałem w oczach, by służyć wielkiej sprawie.

A kiedy nie z ich winy, bo każda wypełniła swój obowiązek rzetelnie, aż do ostatniego tchu, w innej nielegalnej organizacji nastąpiła „wsypa“, kiedy rozpoczęły się masowe aresztowania, poszły za bramy więzienne i druty kolczaste obozów, z głową dumnie wzniesioną do góry, nie uginając się przed katami, przeprowadzającymi śledztwo przy pomocy bicia i katowania. Wytrzymywały głód i zimno, wytrzymywały ból i wstyd dziewczęcy, zacisnęły wargi i zatrzymały swym milczeniem bieg dalszych aresztowań. Nie wydały nikogo. Wiedziały, że na nich łańcuch prześladowań musi się skończyć. I rzeczywiście skończył się.

W obozach stały się krzewicielkami mocy wewnętrznej wśród innych uwięzionych. Podchodziły do mężczyzn opadających z sił i krzepiły na duchu, wskazując każdemu „sprawę“, której służą wszyscy i konieczność złożenia ofiary dla Ojczyzny umiłowanej.

Niejednokrotnie przychwycone na gorącym uczynku krzepienia ducha i budzenia nadziei, na oczach wszystkich katowane za swój patriotyzm, nie drgnęły, choć białe, dziewczęce plecy krwawiły od uderzeń kija czy pałki gumowej zakończonej ołowiem, dumnie spoglądały w oczy swych oprawców, a z oka nie spłynęła łza...

Odwrotnie, na ustach ukazywał się uśmiech wskazujący siepaczom, że dla Polski i cierpienie daje słodycz.

Jeden z oprawców zdumiony i zdziwiony tym bohaterstwem, do tego czasu przyglądający się zawsze z satysfakcją tego rodzaju karom, nakazał przerwać katowanie, podszedł i ucałował polską kolporterkę w rękę...

Duma niemiecka, „wyższa rasa“ upokorzona została bohaterstwem polskiego dziewczęcia!

Od tego czasu bicie ustało!

I takimi zostały do końca swego życia... Bez względu na to, czy ten koniec był im wyznaczony na szubienicy, czy w komorze gazowej, czy też gdzieś w kącie baraku na barłogu w obliczu śmierci od tyfusu.

Niektóre z nich o silniejszej budowie ciała i większych zasobach zdrowia wróciły po przeżyciu gehenny więzień i obozów do swych domów, do swych przedwojennych zajęć.

Wróciły niezmienione. Tak, jak przedtem. Ciche, skromne i obowiązkowe. Przez myśl im nie przeszło nawet, że mogą swe przeżycia wykorzystać, że posiadają legitymacje, uprawniające je do zajęcia zaszczytnego miejsca w społeczeństwie.

Spełniły swój obowiązek i niczego więcej nie pragną. Zasługi, zaszczyty — to nie dla nich. Zostawiają to innym.

Kobiety — Polki, dziewczęta polskie! Nie było placówki, na której by nie stanęły.

Na naszym terenie oddały nieocenioną przysługę w pracy kolporterskiej, gdzie indziej stanęły w szeregach partyzanckich, w Warszawie brały wybitny udział w powstaniu, a wreszcie w Rosji a potem na terenach całej Polski stanęły mocno u boku mężczyzn-żołnierzy, narówni z nimi walcząc i ginąc.

Prowadzą w czasie wojny akcję oświatowo-polityczną, pracują w drukarniach wojskowych.

Na terenie prawie całej Polski okupowanej kobiety stały się głównymi filarami utrzymania rodziny.

Mężczyzna pracujący zawodowo, nie był w stanie ze swoich głodowych niemieckich zarobków utrzymać rodziny. Kobieta polska z energią i odwagą podejmuje się trudu utrzymania rodziny, a gdy w końcu mąż zostaje wywieziony, zaaresztowany, lub udaje mu się szczęśliwie „zniknąć“, zajmuje jego miejsce i utrzymuje całą rodzinę wykonując pracę podwójną i potrójną. Pracę matki, pracę gospodyni domu i pracę męża.

**Za Twój trud i ofiarę, za poświęcenie i bohaterstwo krwią przypieczętowane składamy Ci dzisiaj Kobieto-Polko, w dniu Twego święta, należny Hołd.**

**Stałaś się dla wielu mężczyzn wzorem niedoścignionym, a dla tych, którzy,** tak w okresie okupacji, jak i obecnie **potrafią się naginąć do każdej koniunkturv,** aby tylko w całości zachować swój „brzuszek szanowny“ i w dalszym ciągu żerować i zarabiać, zacierać ręce z obleśnym uśmiechem na skutek załatwienia „dobrego interesu“ — **wiecznym wyrzutem sumienia.**

Bowiem Wy żyłyście i żyjecie dla Polski, — a ci — zawsze z Polski!

**A. Turczynowicz.**

## Dwie noty gen. Franco

WASZYNGTON, 7. 3. Jak już donosiliśmy gen. Franco skierował notę do rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie obrony swoich interesów.

Obecnie dowiadujemy się, że generał Franco wysłał również notę do rządu Wielkiej Brytanii, zaznaczając, że nie zgodzi się on nigdy na mieszanie się do spraw wewnętrznych Hiszpanii.

## Dymisja greckiego ministra

LONDYN, 7. 3. Grecki minister informacji i propagandy podał się do dymisji, w związku z sytuacją, jaka się wytworzyła w Grecji przed wyborami.

## Projekt Ghandiego

LONDYN, 7. 3. W związku z groźną sytuacją żywnościową, jaka się wytworzyła w Indiach Ghandi zgłosił na ręce wicekróla Indii projekt daleko idącej pomocy dla ludności hinduskiej.

Projekt przewiduje zrównanie ludności cywilnej z wojskiem w dziedzinie zaopatrzenia, przygotowania jak największej ilości dostaw w postaci wszelkiego rodzaju konserw oraz tworzenie składów zaopatrzenia.

## Po odmownej odpowiedzi Anglii

PARYŻ, 6..3. Duże zdziwienie wywołała w Paryżu wiadomość, że W. Brytania odrzuciła propozycję Francji o przedłożenie sprawy Hiszpanii Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Hiszpański ruch oporu — twierdzi opinia francuska jest za słaby, ażeby mieć szanse wystąpienia samodzielnie przeciwko uzbrojonym oddziałom generała Franco i uzyskać wynik pozytywny.

## Brytyjski marszałek o polskich lotnikach

LONDYN, 7. 3. Brytyjski marszałek lotnictwa napisał płomienny artykuł o polskich lotnikach, wychwalając ich bohaterstwo w walkach z wrogiem oraz niezwykłą poprostu brawurę.

Wyczyny ich, ich niestrudzona wytrwałość dają podstawy do stwierdzenia — mówi marszałek — że polscy lotnicy są najlepszymi lotnikami świata. Walczyli oni jak orlęta, bardzo wydatnie pomagając Wielkiej Brytanii w zwycięstwie nad wspólnym wrogiem.

## Proces przestępców wojennych

BUDAPESZT, 7. 3. Przed trybunałem wojennym w Budapeszcie rozpoczął się nowy proces przeciwko przestępcom wojennym Węgier.

## Niszczenie zatoru pod Bydgoszczą

BYDGOSZCZ, 7. 3. Akcja niszczenia wielkiego zatoru, jaki się utworzył w związku ze spiętrzeniem lodów na Wiśle w okolicy Bydgoszczy, trwa.

Rozbijanie zatorów jest niezwykle utrudnione. Zniszczono zator na przestrzeni półtora kilometra.

Do pomocy lotnictwu i wojsku przydzielono dwa lodołamacze Wilka i Rysia, które przybyły z Gdańska. Natychmiast po przybyciu przystąpiły one do akcji.

Sytuacja jest nadal bardzo poważna. Zwały lodów tworzą zator na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów.

## Mord pod Łodzią

ŁODŹ, 7.3. Na jadących samochodem pięciu Żydów dokonano napadu w okolicy Piotrkowa.

Bandyci znęcali się nad napadniętymi w bestialski sposób, następnie zamordowali napadniętych.

Przeprowadzone śledztwo wykazało, że napastnikami byli członkowie bandy NSZ.

## Z procesu w Norymberdze

# „Niewinni" zbrodniarze

NORYMBERGA, 6. 3. Trybunał Międzynarodowy rozpatrywał wnioski obrońców Caltenbrunnera, Rosenberga, Franka i Fricka w sprawie powołania świadków.

Caltenbrunner jako były dowódca Siherheitspolizei zażądał dopuszczenia 15 świadków, wśród których znajduje się były przewodniczący Międzynarodowego Czerwonego Krzyża dr Burckhard, celem stwierdzenia, iż Caltenbrunner interweniował często na korzyść Żydów i innych internowanych w obozach koncentracyjnych.

5 świadków ma stwierdzić, że obozy koncentracyjne w Majdanku i Dachau nie podlegały jego jurysdkcji, i że rozkaz zbombardowania obozu w Dachau przez samoloty został wydany przez Himlera.

Obrońca Caltenbrunnera twierdzi, że Caltebrunner, poczynając od roku 1943 czynnie popierał politykę szybkiego zakończenia wojny.

Obrońca Rosenberga domagał się powołania 13 świadków, wśród których znajduje się kierownik kancelarii Rzeszy dr Lammers.

Obrońca Rosenberga dr Thomas twierdzi, że klient nie ponosi odpowiedzialności, jak ogólnie twierdzą, za wymordowanie kilku milionów Żydów na wschodnich terenach odpowiedzialny jest za to Koch, któremu Hitler w tych sprawach pozostawił zupełnie wolną rękę. Koch jeszcze nie został ujęty. Świadkowie mają potwierdzić, że Rosenberg starał się zawsze złagodzić rozporządzenia Hitlera i sprzeciwiał się wywożeniu ludności z krajów okupowanych do robót przymusowych oraz nakładaniu nadmiernych kontyngentów żywnościowych. Zadaniem jego było pozyskanie ludności do dobrowolnej pracy przez sprzyjanie jej kulturalnym ambicjom(!)

Były „generalgubernator" Polski Frank otrzymał pozwolenie na powołanie na świadka szefa rządu dra Büchlera przebywającego w więzieniu w Norymberdze. Büchler ma potwierdzić, że Frank stale starał się wykorzystać swoje wpływy w rządzie berlińskim i osobiste stosunki z Hitlerem w celu ulżenia losowi Narodu Polskiego.

Prócz tego Frank prosi o wezwanie generała von Epp, aby poparł jego twierdzenie, iż Himler uważał Franka za swego śmiertelnego wroga i starał się mu szkodzić gdzie tylko mógł.

Jako dalsi świadkowie zostaną powołani: ostatni gubernator Krakowa von Burgsdorff, szef kancelarii Rzeszy dr Lammers i były minister dr Meissner. Mają oni potwierdzić, że Frank przez wiele lat prowadził zawziętą walkę z Himlerem o usunięcie od władzy naczelnika ss i policji w Polsce Kriegera, który był główną przeszkodą w porozumieniu z Polakami, do czego dążył Frank.

Były minister spraw wewnętrznych Rzeszy Frick również stara się zrzucić odpowiedzjalność za swoje czyny na swoich byłych podwładnych.

Wśród świadków, których pragnie on powołać znajduje się radca prawny minister dr Grisevions, który był zamieszany w spisku przeciw Hitlerowi i po nieudanym zamachu, w czerwcu 1944 roku uciekł do Szwajcarii.

Obrońca Fricka von Pannenberg twierdzi, że po czystce, która miała miejsce po zamachu, policja podlegała bezpośrednio rozkazom Himlera i Goeringa.

## Głód w Bułgarii

SOFIA, 7. 3. Długa susza w Bułgarii spowodowała niedobory żywnościowe.

Związek Radziecki udzielił pomocy Bułgarii przesyłając 22 tysiące ton pszenicy i 33 tysiące ton kukurydzy.

Okazało się jednak, że pomoc ta jest niewystarczająca i rząd bułgarski zwrócił się do Związku Radzieckiego z prośbą o dostarczenie dalszych 30 tysięcy ton pszenicy oraz 40 tysięcy ton kukurydzy.

## Nowa konstytucja japońska

TOKIO, 7. 3. W Japonii, zgodnie z poleceniem władz sojuszniczych, została wprowadzona nowa konstytucja.

Władzę ustawodawczą zachowuje parlament, władza wykonawcza zaś przechodzi w ręce rady ministrów. Zostają więc zniesione całkowicie wpływy cesarza japońskiego.

## Komisja dla spraw Palestyny

LONDYN, 7. 3. Komisja złożona z przedstawicieli Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych zbierze się w najbliższym czasie w Jerozolimie, gdzie omówi sytuację, jaka wytworzyła się ostatnio w Palestynie.

## 2000 bomb we Wrocławiu

WROCŁAW, 7. 3. Władze wykryły na terenie gminy Grodków w powiecie świdnickim, niedaleko od miejsca słynnego męczeństwa Polaków Grosrosen, olbrzymie podziemne składy broni i amunicji. Wśród materiałów wybuchowych odnalezionych pod Wrocławiem znajduje się, między innymi, 2000 bomb lotniczych.

Początkowo istniał projekt wysadzenia tych materiałów w powietrze, znawcy jednak orzekli, że wybuch ten groziłby zniszczeniem okolicy w promieniu 8 kilometrów.

## Projekt rezerw amerykańskich

WASZYNGTON, 7. 3. Ministerstwo marynarki Stanów Zjednoczonych opracowuje projekt przygotowania rezerw marynarki wojennej Ameryki.

Według tego projektu 200 tysięcy wyszkolonych osób cywilnych będzie stanowiło kościec marynarki, a 800 tysięcy osób będzie przygotowanych do objęcia służby w przeciągu jednego tygodnia.

## 4 współpracownicy Trygwe Lie

LONDYN, 7. 3. Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zaprosił do współpracy w sekretariacie: Beniamino Colli, Henri Longines, Iwan Cerno oraz dr. Welington Koo.

## Odbudowa w Z. S. R. R.

MOSKWA, 7. 3. W ramach odbudowy kraju w Związku Radzieckim odbudowano 13 milionów metrów kw. domów.

## Kanał długości 600 km.

MOSKWA, 7. 3. W Azji środkowej poprzez pustynię Karakum rozpoczęto budowę wielkiego kanału, którego wody mają użyźnić tę olbrzymią pustynię.

Kanał będzie się ciągnął na przestrzeni 600 kilometrów i będzie zasilany wodami rzeki Amudaria.

## Incydenty w Barcelonie

LONDYN, 7. 3. W Barcelonie na dwóch budynkach zawieszono sztandary katalońskie. Koło dwóch innych podłożono bomby, które wybuchły, powodując uszkodzenie gmachów.

## Sytuacja na Węgrzech

BUDAPESZT, 7. 3. Agencja Reutera donosi z Budapesztu, że premier węgierski Nagy wyraził nadzieję, iż uda się utrzymać obecny rząd koalicyjny, złożony z przedstawicieli partii drobnych posiadaczy ziemskich, socjalistów i komunistów, aż do chwili rozwiązania obecnej trudnej sytuacji gospodarczej.

# Wytyczne projektu ordynacji wyborczej

Dnia 6 b. m. podkomisja powołana do opracowania projektu ordynacji wyborczej ustaliła, pod przewodnictwem wiceministra ob. Mantla, wytyczne projektu. Ostateczne zredagowanie nastąpi na posiedzeniu, które odbędzie się 28 marca.

Wniosek PSL o pozbawienie mandatu posła, który przechodzi do innego stronnictwa został odrzucony, jako sprzeczny z zasadą, że poseł jest przedstawicielem całego Narodu. Również odrzucono wniosek PSL o unieważnienie wyborów i powtórzenie ich gdyby w wyborach wzięła udział mniej niż połowa wyborców.

Ustalone na posiedzeniu w dniu 6 b. m. wytyczne przedstawiają się następująco:

1) Ustalono najniższy wiek wyborcy na 21 lat.

2) Ustalono najniższy wiek kandydata na posła na 25 lat.

3) Prawo głosowania mają obywatele, zamieszkali od przedednia ogłoszenia wyborów w Dzienniku Ustaw, z uwzględnieniem później przybyłych repatriantów i przesiedleńców.

4) Liczbę posłów ustalono na 444.

5) Utrzymano instytucję listy państwowej, obejmującej 72 posłów, wybieranych na zasadzie systemu D'Hondta, na podstawie liczby mandatów, uzyskanych w okręgu.

6) Listy kandydatów mogą być zgłaszane przez władze stronnictw politycznych, państwowe lub wojewódzkie tudzież przez wyborców, przy czym w tym ostatnim przypadku zgłoszenie kandydata wymaga 100 podpisów, uwierzytelnionych przez prezydium Powiatowej Rady Narodowej.

7) Utrzymano dotychczasowy system organizacji wyborów ze zmianami przez wprowadzenie do dotychczasowego składu komisji okrg. i obwodowych przedstawicieli wszystkich partii politycznych. Zaprojektowano, by gener. komisarza wyborczego mianował Prezydent R. P. na jednomyślny wniosek stronnictw politycznych, a w przypadku nieosiągnięcia jednomyślności spośród składu sędziów Sądu Najwyższego.

8) Osoby, zamieszkałe za granicą i nie mające tam zajęcia służbowego, nie posiadają prawa wybieralności.

9) Przedstawiciele stronnictw wypowiedzieli się w zasadzie za utrzymaniem założeń konstytucji i dlatego też zaakceptowali równoczesne przeprowadzenie wyborów do senatu, pozostawiając przyszłej dyskusji konstytucyjnej sprawę zniesienia dwuizbowości, względnie przekształcenia drugiej izby w sposób odpowiadający nowemu ustrojowi gospodarczo-społecznemu.

## Podpisanie umowy kulturalnej czesko polskiej

PRAGA, 7. 3. W toku rokowań polsko-czeskich w Pradze została parafowana umowa kulturalna opracowana przez komisję, składającą się z delegatów obu państw.

Umowa ta dała wyraz życzeniom obu narodów jak najszerszej i najściślejszej współpracy kulturalnej. Postanowiono w trzech specjalnych rezolucjach, aby nie czekając na uprawomocnienie powyższej umowy, wznowić w obu państwach natychmiast działalność istniejących oddawna stowarzyszeń polsko-czechosłowackich i takich, które służą do zacieśnienia związków kulturalnych ze Związkiem Radzieckim.

## Pierwszy Wojewódzki Zjazd przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Toruniu

W dniu 17 marca br. odbędzie się w Toruniu I-szy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, poświęcony pogłębieniu idei zbliżenia kulturalnego społecznego i Politycznego Polski i ZSRR.

Zjazd będzie przeglądem osiągnięć w tej dziedzinie społeczeństwa pomorskiego i manifestacją uczuć postępowych demokratów na rzecz trwałego sojuszu polsko-radzieckiego.

## Wybory w Grecji

ATENY, 7. 3. Premier grecki złożył oświadczenie, że termin wyborów nie zostanie zmieniony i wybory w Grecji odbędą się dnia 31 marca roku bieżącego.

## Posiedzenie Francuskiego Zgromadzenia

PARYŻ, 7. 3. Francuskie Zgromadzenie Konstytuanty zbierze się w najbliższym czasie w celu omówienia projektu nowej konstytucji francuskiej.

# Z życia kobiety

## Rzeczy nieznośne

W codziennym, powszednim życiu kobiety napotykamy prawie stale na najrozmaitsze rzeczy nieznośne, które niepokoją nas lub wytrącają z równowagi. Nieraz znajdujemy się w takiej kłopotliwej sytuacji, że walka z tą nieznośną rzeczą jest bardzo ciężka.

Do takich nieznośnych rzeczy należy zaliczyć w pierwszym rzędzie natrętne pochlebstwo, chwalenie w oczy i to w ten sposób, że przesada i fałsz są odrazu widoczne. Wprawia to nas w olbrzymie zakłopotanie, wywołując nieraz rumieniec na twarzy. Jest to tak zwana, „słodka pigułka", którą trzeba przełknąć na oczach wszystkich.

Gorzej jeszcze, gdy w niewinnym napozór pochlebstwie mieści się złośliwa intencja. Mężczyzna kobietę chwali, aby chwalić, aby okazać się w oczach kobiety nadzwyczaj eleganckim i dobrze oceniającym jej zdolności, charakter czy wdzięk kobiecy; kobieta natomiast, kiedy zabiera się do pochwalenia drugiej kobiety jest zazwyczaj słodko-trująca.

Ileż to razy jesteśmy świadkami takiego faktu, kiedy kobietę, która nieszczęśliwie dobrała kolor i fason kapelusza, chwali się za umiejętność dobrania tak „twarzowego kapelusika".

Jakżeż często kobieta o dość pokaźnej tuszy ubrana w suknię we wzory poszerzające jej otyłość, jest zasypana słodkimi pochwałami, za umiejętne dobranie materiału, czyniącego z niej „wysmukłą lilię".

Najlepsza przyjaciółka, posiadająca wiadomości o wszystkich wadach fizycznych swej przyjaciółki, wiedząc np. o jej niezgrabnych nogach, czyni jej wyrzuty za noszenie długich sukien. „Jak ja bym była na twoim miejscu, nigdybym nie nosiła tak długiej sukni. Posiadasz zgrabne nóżki i pocóż je ukrywasz?"

Kobiety w stosunku do kobiet potrafią być specjalnie zjadliwe, zwłaszcza w stosunku do swych rywalek. Potrafią wówczas unieszkodliwić rywalkę grzecznie, po wersalsku w sposób najbardziej przemyślny.

Mężczyźni znów w wielu wypadkach są w stosunku do kobiet zanadto uniżeni, rycerscy i manifestują swoją uprzejmość tak dalece, że potrafią z kobiety uczynić męczennicę uprzejmości. Chcą oddać różne przysługi, stale troskliwie o coś dopytują, ciągle czymś usługują, podsuwają różne udogodnienia, udzielają swych „nieocenionych" rad i wskazówek, tak że zanim kobieta zdąży się otrząsnąć z jednego otrzymanego „dobra", już jej się podsuwa drugie. W takim wypadku kobieta zasypana uprzejmościami, radaby jaknajprędzej wydostać się z uprzejmego towarzystwa, aby nareszcie zostać samotna, zdala od tych słodkich nadskakiwań.

Czy nie należałoby z naszego życia usunąć te „nieznośne rzeczy", a wrócić do szczerości w postępowaniu?

Tymbardziej, że tych nieznośnych rzeczy jest bardzo wiele, o czym pomówimy jeszcze w następnym tygodniu.

H. T.

## TO BYŁO PRZED ROKIEM...

Piszę do Ciebie Mamo list z dalekiej drogi,
Gdzie bicie dzwonów naszych nigdy nie dobiega,
Gdzie huki armat nie milkną, dając odgłos srogi,
Gdzie walczyć trzeba ciągle w żołnierskim szeregu!...
Piszę i myślę o tym, że ty czytać będziesz
List mój ostatni może, pełen łez, tęsknoty,
Bo choć wiem, że serca Twego nigdy mi nie zbraknie,
Jednak smutno mi Mamo bez Twojej pieszczoty!...
Kiedy nocka nadejdzie, przymknę znów powieki, —
— Chcę być z Tobą, choć we śnie — ja, taki daleki!...
U kolan Twoich klęknę — Ty będziesz szeptała,
I słuchać Cię znowu będę — w słuch się zmienię cały!...
A Ty mi wtedy słowa ciche, matczyne, głębokie
Szeptać będziesz, jak dawniej — zniknę mroki wojny!
Ścichną gdzieś huki armat — w duszy znów spokojnie!...
Będę z Tobą w mej chacie!... Jak dawniej! Przed wojną!...
Lecz cóż to?... Słyszę wystrzał!... Za nim drugi, trzeci!...
Warczy w górze samolot!... Jakaś bomba leci!...
Rozrywa się tuż przy nas!... Wrzask, krzyki i jęki!...
Mamo! Ty tego nie wiesz... Ile to jest męki,
Patrzeć na to, o mamo!... Twój syn jest bez ręki!...
Mamo, nie widzę, lecz to nic, idę do Ciebie, Mamo!
Ty chcesz bym przyszedł, więc powrócę rano...
Będziesz wiedziała wszystko! Tylko nie płacz!
to... dla Polski!... Mamo!...

Irosław.

## Wskazania dla matek

### Jak zwalczać choroby zakaźne

Choroby zakaźne szerzą się przez: 1) drogi oddechowe, 2) drogi pokarmowe i 3) uszkodzoną skórę.

Choroby, szerzące się przez drogi oddechowe powstają na skutek wchłonięcia wraz z powietrzem zarazków. Do tej grupy chorób przede wszystkim należą: 1) szkarlatyna czyli płonica, 2) dyfteryt czyli błonica, 3) ospa, 4) odra, 5) grużlica i 6) grypa.

**Szkarlatyna** objawia się bólami głowy, wymiotami i bólami gardła przy gwałtownym skoku gorączki do 40°. Na drugi lub trzeci dzień choroby pojawia się na ciele chorego wysypka w postaci drobnych, szkarłatno-czerwonych plamek, najpierw na piersiach i szyi, potem na brzuchu i kończynach, wreszcie na twarzy. Choroba jest ciężka i niebezpieczna ze względu na wynikające często powikłania. Konieczna pomoc i opieka lekarza.

**Dyfteryt** rozpoczyna się bólami głowy, wymiotami i gorączką, wahającą się pomiędzy 37,5° a 38°. Dalszym objawem jest na drugi lub trzeci dzień ból gardła, trwający około tygodnia, oraz szaro-białawe plamy w gardle. Zastosowanie surowicy antydyfterytowej na początku choroby usuwa całkowicie niebezpieczeństwo dyfterytu oraz zapobiega jego groźnej komplikacji w postaci krupu (objawy: chrypka, suchy kaszel, sine zabarwienie twarzy i duszność).

(d. c. n.).

## PAMIĘCI DANUTY TURCZYNOWICZ

zamordowanej w Oświęcimiu dnia 14 marca 1943 roku

Poznałem nie Ciebie, ale wiersz Twój, w którym się mieści
myśl Polki prawdziwej i serce gorące,
przeżyć jasnych, głębokich jedna z opowieści,
i śmierć Twoją w katowni, jakich setki i tysiące
mamy wśród naszych polskich kobiet...
...Mówiono mi, że nieraz dumna, nieugięta,
kiedy śmierć zbliska w oczy patrzyła Tobie,
spełniałaś obowiązek wielki Twój i święty:
„Dla Ciebie, Polsko"! — dla naszej Ojczyzny...
Mówiono o tych trudach, i o grozie spotkań,
o tym, żeś nie chciała katom nic wyznać,
gdy się starali dowiedzieć, skąd „te ulotki?"...
...Cóż znaczą puste, niepotrzebne słowa;
nie osłoniły one życia przed niemiecką łapą:
„Wiary mojej Ojczyźnie i Bogu dochowam.."
obóz, katusze, głód, chłód, gestapo...
i śmierć — stygmat Polki wyryty na czole,
...ból ojca zaskrzepły... czas łagodzi blizny:
Fiat Voluntas Tua, — bądź Twoja Wola...
Z takich polskich Ofiar powstała Ojczyzna...

Andrzej Gryf.

## Podobno...

Jakiś tam pewien Holender w Ameryce, który jak twierdzi całe swoje życie poświęcił badaniom nad charakterem kobiety, doszedł do wniosku, że miesiąc urodzenia wywiera wybitne piętno na kobiecie. Wystarczy dowiedzieć się, kiedy się szanowna pani urodziła, a będziemy wszyscy już ją znali. Powstaje jedna obawa, czy po tym „wielkim" naukowym odkryciu" będziemy wogóle mogli dowiedzieć się, kiedy płeć piękna raczyła przyjść na świat. Do tego czasu tajemnicą dla nas był zawsze rok urodzenia, a teraz prawdopodobnie i miesiąc urodzenia zostanie zasłonięty nieprzejrzystą mgłą.

Ale z ciekawości dowiedzmy się co też ten Holender po swoich badaniach oświadczył. Otóż twierdzi on, że kobieta urodzona:

w styczniu —jest znakomitą gospodynią, oszczędną, gospodarną, w domu panuje ład wzorowy i niczem nieskalany porządek;

w lutym — jest doskonałą żoną i matką, ale mocno zalotną i kokietką;

w marcu — krzykliwa, gadatliwa, niedbała, jednym słowem strasznie „marcowa";

w kwietniu — niestała, zdradliwa, kapryśna, stale poszukująca zmian, ruchliwa i niespokojna;

w maju — rozkoszna, kochliwa, łagodna, posiada wielkie skłonności do piękna i sztuki;

w czerwcu —gwałtowna, lubi krzyczące kolory, jaskrawe stroje, jest lekkomyślna, a nawet awanturnicza;

w lipcu — wesoła, przepada za słodyczami i strojami, rozkochana przede wszystkim w lusterku, a najwyższym bóstwem dla niej to — krawcowa; całe dnie potrafi spędzić nad żurnalami mód kobiecych;

w sierpniu — muszą być trzymane mocno przez mężczyzn, bowiem są skłonne do rozrzutności i lekkomyślnego życia;

we wrześniu — poważne, dystyngowane i ogromnie oszczędne;

w październiku — miłe w obejściu, ale gadatliwe, pełne fantazji, postępują bez zastanowienia i przepadają za towarzystwem męskim;

w listopadzie — zapalają się łatwo, potrafią długo się gniewać, są jednak wzorowymi matkami, zdolne kochać do szaleństwa;

w grudniu — stają się ruinami mężczyzn, lubią przygody, a poza tym przepadają za strojami, pudrem i szminkami.

Tyle orzekł Holender. Trzebaby się przekonać ile w tym wszystkim mieści się prawdy.

Nam się jednak zdaje, że przede wszystkim charakter rodziców, wychowanie rodzinne i wpływ otoczenia kształtują charakter nietylko kobiety, ale i każdego człowieka. Naszym zdaniem miesiąc nie ma tu nic do powiedzenia.

## CÓŻ MAM POWIEDZIEĆ?

Cóż mam powiedzieć? Że tęskno mi,
że w kroplach deszczu słoneczność lśni,
z wioski rodzinnej, kurnych chat
opowieść dawną niesie mi wiatr...
Gleby tężyzna słońcem wygrzana,
słońcem złocistym, słońcem bułanym,
wierzby płaczące srebrnym liściem
i niedoznanej radości przyjście,
zielone trawy, rozkwitłe kwiaty
i siwa głowa najlepszych z matek.

Cóż mam powiedzieć? Że słońca szmat
chciałbym tak roznieść, jak niesie wiatr
pomiędzy ludzi, przed progu dom,
by słońcem zniszczyć smutek złom...
Może mi za to los kiedyś nadarzy
ujrzeć kochane i bliskie twarze,
sad koło stawu, w sadzie czereśnie
ujrzeć raz jeszcze to, com już prześnił:
wspomnienia dawne z rodzinnej chaty
i siwą głowę najlepszych z matek.

Andrzej Gryf.

## A działo się to rok temu

W dniu 8 marca 1945 roku wojska 2-go białoruskiego frontu kontynując ofensywę zdobyły BYTÓW i KOŚCIERZYNĘ, ważne węzły komunikacyjne i silne punkty oporu niemieckiego na drodze do GDAŃSKA.

# Kronika

| DYŻURY APTEK: | Dzisiaj | Kalendarzyk słowiański |
|---|---|---|
| Dziś na Placu Wolności | PIĄTEK | Miłogosta |
| TEATR Ziemi Kujawskiej | 8 | Słońce: |
| W sobotę, 9. 3. o g. 7-ej W niedzielę, 10. 3 o g. 4 i o godz. 7-ej. | MARCA | wschód o godzinie 6.18 |
| „Na wesoło“ | Jana Bożego | zachód o godzinie 17.27 |

**W lusterku**

### O Pani!

Dwudziesty wiek, to wiek pomadki
tu trochę szminki, a tam róż,
tu trochę loczków, a tu gładko
i.. możesz przysłać kwiaty już...

Lecz ja uwielbiam naturalność,
ze szminką, tuszem trudno żyć,
dla mnie kobieta idealna
kobietą dobrą musi być.

Agapit.

**„Dzień Kobiet“** —dzisiaj, dnia 8-go marca w sali Teatru Ziemi Kujawskiej o godz. 18-ej odbędzie się Akademia urządzona przez Społeczno-Obywatelską Ligę Kobiet we Włocławku.

**Konsekracja nowego ołtarza św. Józefa,** ufundowanego w kościele OO. Reformatów ze składek wiernych na miejsce zburzonego podczas wojny przez Niemców — odbyła się w ubiegły wtorek z całą okazałością.

Aktu konsekracji dokonał o godz. 5 wiecz. w otoczeniu licznego kleru JE. ks. biskup dr K. Radoński, który następnie odprawił pontyfikalne nieszpory, zakończone odśpiewaniem „Te Deum“ i udzieleniem błogosławieństwa.

Podczas nabożeństwa podniosłą mowę o św. Józefie wygłosił ks. kan. dr. Wł. Mirski, orkiestra zaś fabryki Celulozy pod batutą ob. Sobierajskiego odegrała szereg religijnych utworów.

Nowy ołtarz wykonany przez miejscową firmę Kurpińskiego przedstawia się okazale. Obraz malowała utalentowana młoda artystka z Warszawy Jadwiga Przybyłkowska.

W każdą środę o godz. 9 rano odprawiane będą przed ołtarzem św. Józefa uroczyste wotywy, przez cały zaś marzec codziennie o godz. 6-ej w. solenne nabożeństwa. T.F.

**Polski Czerwony Krzyż** zwraca się z apelem do sióstr zawodowych PCK oraz do sióstr Pogotowia Sanitarnego aby zgłosiły się do Oddziału PCK, ul. Piusa XI, nr. 8, celem objęcia pracy w szpitalach wojskowych.

**Do amatorów-fotografów.** Zawiązując sekcję fotograficzno-zabytkową, Zarząd Kujawskiego Oddziału Pol. Tow. Krajoznawcze prosi o wstąpienie do sekcji tych amatorów-pienie do sekcji tych amatorów dem współpracować w gromadzeniu artystycznych zdjęć krajoznawczych i zabytkowych.

W związku z tym Zarząd prosi ogół społeczeństwa Włocławka i Kujaw o dostarczanie do Muzeum Kujawskiego, ul. Słowackiego 1 ciekawych zdjęć fotograficznych z czasów okupacji niemieckiej, które mają związek z pobytem i działalnością we Włocławku i na Kujawach niemieckiego okupanta.

**Ogródki działkowe.** Ogrody działkowe i osiedla są ważnym czynnikiem, łagodzącym trudności aprowizacyjne miast, szczególnie w zakresie produkcji warzyw i owoców. W Polsce, gdzie w skutek działań wojennych produkcja warzyw i owoców spadła katastrofalnie, akcja ogrodów działkowych nabiera specjalnego znaczenia. Ogrody działkowe i ogrody przy domkach osiedleńczych były w okresie trudnym często jedyną żywicielką rodzin — posiadaczy działek. Ilość ziemniaków, warzyw i owoców, jaka może być wyprodukowana na działce 500 $m^2$, przy właściwej pielęgnacji roślin, nawożenia i stosowania płodozmianu, wynosić może około 1.500 kg., co pozwala na zaspokojenie roczne w produkty ogrodnicze rodziny cztero-osobowej.

Jednocześnie na działkach hodowane są często króliki, które spożytkują wszelkie odpadki roślin.

Ogrody działkowe w sytuacji obecnej odgrywają również specjalną rolę, wobec katastrofalnego stanu pogłowia zwierzęcego i konieczności zmiany jadłospisu ludności miejskiej na bardziej jarski.

Jeśliby przyjąć, że produkcja na działkach uległa w chwili obecnej znacznej obniżce (brak nawozów naturalnych i sztucznych, niemożność poświęcenia dostatecznej ilości pracy dla obróbki) i wynosi od 300—450 kg rocznie, to i tak suma ogólna zbioru wyniosłoby od 60—90 tys. ton warzyw i owoców rocznie.

Taka ilość warzyw ma niewątpliwy wpływ na wyżywienie miast, na obniżkę cen warzyw oraz niewątpliwie osłabi napięcie aprowizacyjne w kraju.

Wartoby u nas w Włocławku pomyśleć o tej akcji.

**Bigamia.** W sądzie Okręgowym w Włocławku odbędzie się wkrótce rozsprawa o bigamię.

Mieszkaniec wsi Wysocin w powiecie nieszawskim, Feliks Dobrzelecki, będąc żonaty i mając dwoje dzieci, zmienił nazwisko na „Jan Gębrowski“ i ożenił się poraz drugi.

Sprawa obecnie wyszła na jaw i bigamista stanie przed sądem.

**Kino dla młodzieży** w świetlicy Kuj. Stow. Techników przy ul. POW. nr. 8 wznawia swoją działalność po przerwie i wyświetla w dn. 9. 3. 46 r. w godz. 3 i 4.30 oraz w dn. 10. 3. 46 w godz. 1.30, 3, 4,30 i 6 popoł. program, który zawierać będzie:

1. Połów śledzi na morzach, oraz solenie i pakowanie w beczki; 2. Mewy śmieszki i lęgi nad morzami; 3. Afrykańskie zwierzęta gruboskórne (słonie, nosorożce, hipopotamy); 4. O Janku co się nie bał duchów **w 3-ch częściach w wykonaniu kukiełek.**

Sala dobrze ogrzana. Muzyka z płyt dostosowana do treści filmów będzie uzupełnieniem całości.

# Z listów do Redakcji

### List z Kołobrzegu.

Wielce Szanowny Panie redaktorze i drodzy czytelnicy „Gazety Kujawskiej!

Piszę ten list do Was z dalekiego Kołobrzegu i odrazu z miejsca wołam. Nie siedźcie w tym Włocławku i innych miastach kujawskich z założonymi rękami i nie oczekujcie na coś, co nigdy samo nie przyjdzie!

Przyjeżdżajcie do nas!

Tu czeka wszystko na Was! — gospodarstwa, warsztaty, domy, sklepy i ziemia. Nasze prastare ziemie odzyskane, opłacone krwią naszych najdzielniejszych braci, leżą dziś prawie w połowie martwe i czekają na swych prawdziwych właścicieli.

Dzisiaj wiatr tylko wieje w rozbitych ruinach Kołobrzegu, naigrawając się z dokonanego dzieła wojny. A przecież między ruinami znajdują się domy ładne, nowocześnie zbudowane, murowane kryte dachówką. Stoją puste, bo nie ma kto w nich mieszkać.

We Włocławku tymczasem przeludnienie. Mieszkań brak. Gnieździ się niejednokrotnie po kilka rodzin w jednym mieszkaniu. Czyż takie rodziny nie mogłyby przyjechać do Kołobrzegu? i wziąć sobie taki ładny, jednorodzinny domek z ogródkiem i mieszkać po ludzku, zamiast gnieść się w ciasnych kątach?

Pogniewa się niejeden na mnie mówiąc: Po co pojedziemy? Żeby nas tam okradli? Albo wygnali? Już niejeden stamtąd powrócił do Włocławka boso!

Prawda, że były wypadki okradania, ale zdarzyły się tylko dlatego, że władze początkowo nie mogły odrazu opanować wszystkiego i odrazu ustalić porządek.

Ale obecnie już się zmieniło i porządek zapanował całkowicie.

Ja sam przyjechałem do Kołobrzegu 2-go lipca, a 7-go września ub. r. przywiozłem żonę, troje małych dzieci. krowę, świnię i trochę drobiu. Do dnia dzisiejszego żyję spokojnie, nikt mnie nie okradł i nic mi się złego nie stało. Żyjemy i pracujemy. Są na miejscu wszystkie urzędy, są szkoły, biblioteka, kino, mamy swój kościół i t. p.

A więc wszyscy ci, którym jest ojczyzna droga i którzy nie mają co robić w centrum kraju niechaj nie zwlekają z wyjazdem na zachód. Do odbudowy gospodarki zachodniej musi stanąć całe społeczeństwo polskie.

Jeszcze raz, włocławianie, apeluję do Was, przybywajcie i stańcie kto tylko może do odbudowy naszej gospodarki na zachodzie i wybrzeżu.

Pragnę jeszcze w zakończeniu swego listu donieść, że w Kołobrzegu jest ogromny brak rzemieślników: murarzy, cieśli, stolarzy i ślusarzy. U nas dzieją się takie rzeczy, że jak np. trzeba naprawić dach na kamienicy, to lokatorzy z całego domu zbierają się w wolnych chwilach od swych zajęć i sami dach reperują.

Jeszcze więc raz wzywam! Przyjeżdżajcie!

**Jan Robert Jabłoński.**

ZŁOŻONE OFIARY:

Dzieci pracowników f-my „Bohm“ z zabawy dziecinnej urządzonej 3 marca 1946 r. składają dzieciom przedszkola Czerwonego Krzyża zł. 200.

# Radio

**SOBOTA 9 marca**

Hejnał z wieży Mariackiej — 6.00 i rozmowa poranna ze słuchaczami.

Dziennik — 6.45, 7.45, 14.00, 19.30, 23.00.

Poszukiwania rodzin — 15.00, 21.30, 23.30.

Muzyka — 6.15, 7.15, 7.50, 13.00, 17.10, 19.00, 20.30, 22.15.

Audycje specjalne — 16.00 — dla dzieci.

Pieśni i arie — 12.20.

# Obwieszczenie

Na mocy dekretu Ministra Sprawiedliwości z dnia 10. 11. 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 293), Okręgowa Komisja Badań Zbrodni Niemieckich na terenie Pomorza, rozszerza swą działalność i przystępuje do centralizowania materiałów, obciążających okupanta niemieckiego w dokonanych zbrodniach na Narodzie Polskim w okresie okupacji na terenie Województwa Pomorskiego.

W związku z działalnością Okręgowej Komisji, wzywam wszystkie Urzędy, Instytucje i osoby prywatne, które są w posiadaniu jakichkolwiek dowodów tych zbrodni, jak akt, fotografii i druków poniemieckich: Gestapo, organów władz policyjnych i administracji publicznej, dotyczących aresztowań, egzekucji, obozów koncentracyjnych, obozów pracy, wysiedleń, prześladowań Polaków i języka polskiego, oraz akcji t. zw. „Volkslisty“ do złożenia ich Zarządowi Miejskiemu (Starostwu Grodzkiemu)—pok. Nr. 38, w godzinach urzędowych, **w terminie do dnia 25 b. m.,** celem przekazania Okdęgowej Komisji Badań zbrodni niemieckich w Bydgoszczy.

STAROSTA GRODZKI
(—) I Kubecki.

Włocławek, dnia 5. 3. 1946 r.

### ZAWIADOMIENIE

Związek Sportowo-Wędkarski we Włocławku zawiadamia, że w dniu 17 marca r. b. o godz. 14 w I terminie, a o 14 godz. m. 30 w drugim terminie już bezwzględu na ilość członków odbędzie się walne roczne zebranie członków w sali gmachu Związków Zawodowych przy ulicy Słowackiego Nr. 1. Zarząd.

# Ogłoszenia drobne

**Ktokolwiek** wie co o rodzinie Reginie i Ryszardzie Wasilewskich, która od pewnego czasu zamieszkuje w powiecie włocł., jest proszony o podanie adresu do PCK. Włocławek, ul. Piusa XI, nr. 8.

KUPUJEMY książki dla młodzieży. Księgarnia „Świt“, Żabia 15.

MASZYNY do pisania, liczenia, księgowania nawet uszkodzone kupuje sklep Katowice, Mielęckiego 4.

UNIEWAŻNIAM zgubione 3 karty żywnościowe kat. I rodzinnej za m-c luty — Weichert Józefa, Włodzimierz i Stanisław — ul. Cyganka 26.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną R. K. U., Wojciechowski Tadeusz, Budzisław, gm. Bytoń.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, Irena Pruszkiewicz, Kościelna 8.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartkę żywnościową za m-c luty, Wieczkiewicz Helena, Cysterska 11, m. 4.

**Czytajcie Gazetę Kujawską**

**CENY OGŁOSZEŃ:** Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości, 1 szpalta po 5 zł., reklamowe — 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8 do 12 i od 2 do 5-tej. W soboty od 8 do 12-tej.

Redakcja i Administracja: WŁOCŁAWEK, UL. BRZESKA 4. Telefon Nr. 11-26. REDAKTOR A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyjątkiem dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się. K — 06864

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. Drukarnia Diecezjalna, Włocławek, Brzeska 4. Odpow. za pismo: Kolegium Redakcyjne.